

Sygn. akt: I ACa 1255/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Dzięciołowska
Sędziowie:	SA Małgorzata Stanek SA Alicja Myszkowska (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2014r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. B. (1) i K. B.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej we W.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 15 lipca 2013r., sygn. akt II C 390/13

1. oddala apelację;

2. nie obciąża powódek kosztami postępowania apelacyjnego.

I ACa 1255/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo A. B. (1) i K. B. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej we W. .

Powyższy wyrok Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne , a których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco

Powódka K. B. razem z mężem S. M. (1) zawarli w dniu 20 kwietnia 2005 r. z (...) Bankiem we W., którego następcą prawnym jest (...) Bank, umowę kredytu w wysokości 66.518,85 zł na zakup samochodu osobowego P. (...).

Zabezpieczeniem wierzytelności kredytowej banku były: przewłaszczenie pojazdu na zabezpieczenie, cesja praw z umowy ubezpieczenia auto-casco stwierdzonej polisą nr (...) oraz wskazanie banku jako pierwszego uposażonego z umowy ubezpieczenia na życie kredytobiorcy S. M. (1) .

Należności z tytułu kredytu nie były regulowane.

Pismem z dnia 3 marca 2009 r. (...) Bank jako następcą udzielającego kredytu (...) Bank S.A. we W., zawiadomił powódkę i jej męża o możliwości sprzedaży długu z tytułu nie spłaconego kredytu, podając łączną wysokość zadłużenia z odsetkami i kosztami w kwocie 94.547, 96 zł.

W dniu 24 marca 2009 r. w wyniku wypadku komunikacyjnego mąż powódki zmarł, a spadek po nim nabyła z dobrodziejstwem inwentarza żona K. B.. W wyniku tego wypadku uszkodzeniu uległ zakupiony na kredyt P. (...). Samochód ten uderzył w mur, miał spore uszkodzenia, był transportowany na lawecie. Powódki nie remontowały pojazdu .

Komornik sporządził spis inwentarza majątku spadkowego po S. M. (1). Po przeprowadzeniu opisu i oszacowania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego wchodzącego w skład spadku po zmarłym S. M. (1) ustalono, że jego wartość rynkowa wynosi 170.000 zł.

Powódka K. B. była w złym stanie zdrowia, miała zaniki pamięci, jednak nie chciała się leczyć. Wszystkie sprawy urzędowe załatwiała jej córka, która dysponowała pełnomocnictwem od matki.

W pismach z dnia 23 czerwca 2009 r. pozwany (...) SA we W., który nabył wierzytelność w drodze cesji od (...) Bank, zawiadomił K. B. o nabyciu długu i wezwał do zapłaty kwoty 104.976, 74 zł. Pozwany wezwał także powódkę do przekazania uszkodzonego pojazdu .

Powódka K. B. skontaktowała się z pozwanym i zdecydowała się oddać uszkodzony samochód, tak by pomniejszyć dług. Samochód został zabrany przez pracowników pozwanego w czerwcu 2009r. Powódka nie uzyskała od pozwanego informacji, na ile wycenił uszkodzony samochód.

Powódka K. B. rozmawiała z pracownikami pozwanego na temat spłaty długu, możliwości rozłożenia spłat na raty na mocy porozumienia. Okazało się, że spłata ratalna jest możliwa i strony mogą podpisać porozumienie .

Na mocy porozumienia z dnia 24 czerwca 2009 r. powódki zobowiązały się do spłaty zadłużenia w 6 ratach po 200 zł i 42 ratach po 3.500 zł , płatnych do 22-go dnia każdego miesiąca począwszy od 22 lipca 2009 r.

Strony uzgodniły, że od każdej nie zapłaconej w terminie raty należności oraz od kwoty stanowiącej niedopłatę raty, za każdy dzień opóźnienia firma (...) będzie miała prawo naliczyć i zażądać zapłaty kary umownej w kwocie 2 zł za każdy dzień takiego opóźnienia.

W celu zabezpieczenia wierzytelności powódki wystawiły weksel in blanco opatrzony klauzulą „bez protestu”, który miał prawo zostać uzupełniony przez pozwanego w przypadku uchybienia przez dłużniczki któremukolwiek terminowi zapłaty w/w kwot, na kwotę odpowiadającą pozostałej części zapłaty. W tym przypadku (...) S.A. miała prawo domagać się zapłaty tego weksla w terminie i miejscu przez siebie wyznaczonym.

Powódka A. B. (1) czytała dokładnie dokument porozumienia, wiedziała czym jest weksel, złożyła pod porozumieniem swój podpis, ale nie znaczyła, że podpisuje dokument jako pełnomocnik K. B.. Powódka wysłała pozwanemu pełnomocnictwo.

Z uwagi na to, że kolejne raty były już w wysokości 3500zł, a pozwany nie wyrażał zgody na ich zmniejszenie, powódki przestały je uiszczać, gdyż nie miały pieniędzy.

W dniu 6 maja 2010 r. pozwany wystąpił przeciwko K. B. i A. B. (1) do Sądu Rejonowego w L. z pozwem o zapłatę solidarnie kwoty 146.326 zł – wobec uchybienia przez dłużniczki terminom zapłaty, wynikającym z zobowiązania z dnia 24 czerwca 2009 r.

Sąd Rejonowy w L. w dniu 31 maja 2010 r. wydał w postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty, na mocy którego nakazał pozwanym K. B. i A. B. (1) w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacić solidarnie powodowi – (...) S.A. z siedzibą we W. kwotę 146.325 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 06 maja 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5.430 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2010 r. Sąd Rejonowy w Lubinie nadał powyższemu nakazowi klauzulę wykonalności na rzecz (...) S.A. we W. przeciwko K. B. i A. B. (1).

Powódki nie kwestionowały nakazu zapłaty, ani postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności. Powódki nie odbierały korespondencji sądowej.

Pismami z dnia 26 kwietnia 2011 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi K. G. zawiadomiła powódki o wszczęciu postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygn. akt Km 422/11.

Podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy w postaci opisanego powyżej nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w L. w dniu 31 maja 2010 r. w sprawie o sygn. akt XVI Nc-e 117738/10 i zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 27 sierpnia 2010 r.

Egzekucja została skierowana m.in. do wierzytelności z tytułu renty wypłacanej K. B., wynagrodzenia za pracę pobieranego przez A. B. (1) oraz ograniczonych praw rzeczowych w postaci spółdzielczych praw do ich lokali mieszkalnych w SM im. (...) w Ł.. W 2011 r. powódka A. B. (1) dowiedziała się – po wszczęciu egzekucji, że Sąd Rejonowy w L. wydał nakaz zapłaty. Powódki nie podjęły żadnych kroków na drodze prawnej, by podważyć nakaz zapłaty, złożyły jedynie skargę na czynności komornika, która została odrzucona.

Po wydaniu tytułu wykonawczego środki z tytułu umowy ubezpieczenia auto – casco i (...) nie zostały wypłacone.

Środki ze sprzedaży pojazdu P. (...) będącego przedmiotem umowy kredytowej zostały zaksięgowane w całości na spłatę zaległego kapitału

W dniu 2 lipca 2013 r. powódka A. B. (1) złożyła oświadczenie, że uchyła się od skutków prawnych zobowiązania z dnia 24 czerwca 2009 r. do zapłaty kwoty 148.200 zł za S. M. (1) wraz z należnościami dodatkowymi - z powodu błędu. Pismo zostało przesłane pozwanemu .

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jako bezzasadne podlega oddaleniu .

Sąd I instancji stwierdził, że powództwo opozycyjne (art. 840 k.p.c.) jest środkiem służącym do merytorycznej obrony dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym. W judykaturze zwraca się jednak uwagę, że „istotą powództwa opozycyjnego z art. 840 k.p.c. jest wykazanie, że sam tytuł wykonawczy nie odpowiada istotnemu i rzeczywistemu stanowi rzeczy. Powództwo opozycyjne nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym lub natychmiast wykonalnym orzeczeniem sądowym. Jego celem jest pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, nie zaś podważenie treści orzeczenia sądowego, które zaopatrzone w klauzulę wykonalności. Innymi słowy, dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części, jeżeli przeczy zdarzeniom na których oparto wydanie klauzuli wykonalności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 760/11, LEX nr 1215616), a ponadto „w trybie powództwa przeciwegzekucyjnego nie można badać słuszności wyroku sądowego, na podstawie którego toczy się przeciwko stronie egzekucja” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 2 listopada 2011 r., I ACa 843/11, LEX nr 1133348). Znajduje to także wyraz w przesłankach powództwa opozycyjnego.

Dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli:

- 1) przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście;
- 2) po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie;
- 3) małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787, wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść.

Na gruncie sprawy niniejszej, tytułem wykonawczym, o którego pozbawienie wykonalności wniosły powódki jest nakaz zapłaty wydany w dniu 31 maja 2010 r. przez Sąd Rejonowy w L. w sprawie o sygnaturze akt XVI Nc-e 117738, zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 26 października 2011 r.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie niniejszej pozwala na wysnucie wniosku, że nie zachodzi żadna z przywołanych powyżej przesłanek. Powódki nie zaprzeczyły zdarzeniom, na których oparto klauzulę wykonalności, lecz kwestionowały zasadność wydania nakazu zapłaty i stwierdzonego w nim obowiązku świadczenia na rzecz strony pozwanej.

Konstrukcja przepisu art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. wyklucza taką możliwość w odniesieniu do tytułów egzekucyjnych pochodzących od Sądu, a więc także nakazu zapłaty z dnia 31 maja 2010 r. Przepis ten stanowi wprost, że kwestionować istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym można tylko w odniesieniu do tytułów nie pochodzących od sądu.

Powódki nie zdołały również wykazać istnienia przesłanek z przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Przepis ten wymaga, aby zdarzenie, które spowodowało wygaśnięcie obowiązku lub powstanie niemożności egzekwowania świadczenia zaistniało po powstaniu tytułu egzekucyjnego, a w odniesieniu do orzeczenia sądowego „dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie”.

Tytuł egzekucyjny powstał w dniu 31 maja 2010 roku - wszystko, co dotyczy okoliczności zaistniałych wcześniej - a zarzuty powódek dotyczą takich właśnie okoliczności zaistniałych przed wydaniem nakazu zapłaty lub też przed podpisaniem zobowiązania w dniu 24 czerwca 2009 r. - nie może stanowić podstawy powództwa opozycyjnego.

Nie chodzi przy tym o zdarzenia, o których powódki dowiedziały się po powstaniu tytułu egzekucyjnego, ale które zaistniały wcześniej. Te ostatnie mogą być ewentualnie podniesione w skardze o wznowienie postępowania.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut częściowego zaspokojenia świadczenia z tytułu sprzedaży samochodu marki P. (...). Wprawdzie strona pozwana przyznała, że taka sprzedaż miała miejsce, to jednak powódki, wiedząc o powyższej okoliczności, nie podnosiły jej w postępowaniu nakazowym w drodze zarzutu, nie żądały ustalenia dokładnie kwoty z tego tytułu. Oddanie samochodu nastąpiło przed podpisaniem porozumienia, a zatem w tej dacie dług musiał być rozliczony z uwzględnieniem tej wartości. Gdyby tak nie było, to powódki powinny dolożyć należytej staranności przed podpisaniem zobowiązania z dnia 24.06.2009 r. i ustalenie, czy samochód został sprzedany i za jaką kwotę tak, aby postulować o stosunkowe zmniejszenie należności.

Podstawą powództwa przeciwegzekucyjnego nie może być każdy zarzut spełnienia świadczenia. Jest to dopuszczalne tylko wtedy, gdy zarzut ten - ze względu na ustanowiony ustawą zakaz - nie mógł być rozpoznany w sprawie, w której wydano tytuł egzekucyjny (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 maja 2012 r. III CZP 16/12, OSNC 2012/11/129).

W judykaturze jednomyślnie podkreślano, że przedmiotem rozpoznania w sprawie wszczętej powództwem opozycyjnym nie mogą być zdarzenia istniejące przed powstaniem tytułu korzystającego z powagi rzeczy osądzonej, gdyż wówczas jego uwzględnienie prowadziłoby do zanegowania tej powagi i zakwestionowania prawomocnych orzeczeń, co jest - ze względu na pryncypia procesowe - niedopuszczalne (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1997 r., I CKN 83/97, z dnia 4 lutego 1998 r., II CKN 591/97, z dnia 16 września 1999 r., II CKN 475/98, z dnia 19 stycznia 1999 r., II CKN 188/98 lub z dnia 28 października 2004 r., V CK 140/04). Podkreśla się, że sąd rozpoznający powództwo opozycyjne jest bezwzględnie związany wyrokiem wydanym w sprawie między wierzycielem a dłużnikiem co do ustalonego w sentencji obowiązku świadczenia. Z tego względu - przy orzekaniu na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., gdy tytułem egzekucyjnym jest orzeczenie sądu - uwzględnia wyłącznie zdarzenia, które nastąpiły po wydaniu tego wyroku, a ściślej, po zamknięciu rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). W konsekwencji nie wzrusza ustaleń stojących za prawomocnym orzeczeniem, ani nie wydaje odmiennego rozstrzygnięcia co do roszczenia procesowego istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy.

Do pewnych rozbieżności w dotychczas jednolitej judykaturze i doktrynie doszło po zmianie art. 840 § 1 k.p.c. dokonanej ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy -Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, póź. 1804), w wyniku której w pkt 2 tego przepisu po wyrazach „gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy” dodano frazę „a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie”.

Oceniając dokonaną w 2004 r. zmianę art. 840 § 1 k.p.c. należy pamiętać, że ustawodawca - choć użył sformułowań budzących poważne wątpliwości interpretacyjne - nie dał jakiegokolwiek znaku uzasadniającego wniosek, iż gruntownie przekształca uformowany przed wielu laty i niekwestionowany model powództwa opozycyjnego, nadając mu np. charakter środka zaskarżenia sui generis, oraz że czyni wyłom w zasadzie prekluzji materiału faktycznego związanej z prawomocnością wyroku.

W tej sytuacji wyłącznie językowa wykładnia art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., skupiająca się na spostrzeżeniu, iż w końcowym fragmencie tego przepisu nie użyto jakiegokolwiek obostrzenia semantycznego, nie może być uznana za wystarczającą, gdyż jej wyniki podważają podstawowe zasady procesu cywilnego; uznanie, że analizowany przepis umożliwia korektę wyników przeprowadzonego postępowania rozpoznawczego zmaterializowanych w prawomocnym wyroku z powołaniem się na niezgłoszony lub pominięty w tym postępowaniu zarzut spełnienia świadczenia, nie tylko naruszałoby zasadę koncentracji materiału procesowego oraz burzyłoby konstrukcję powództwa opozycyjnego, ale przede wszystkim godziłoby w fundamentalne, aksjomatyczne wartości procesowe w postaci prawomocności materialnej orzeczeń co do istoty sprawy oraz ich powagi rzeczy osądzonej. Tym samym doszłoby do rozregulowania systemu prawa procesu cywilnego oraz zakłócenia spójności i koherentności kodeksu. Uznanie takiej wykładni za miarodajną byłoby także bezzasadnym i nieracjonalnym premiowaniem strony niedbalej, która nie strzeże swoich interesów i nie korzysta z praw przysługujących jej w czasie postępowania rozpoznawczego (por. np. art. 217 § 1 k.p.c.), nie wyłączając prawa do wnoszenia środków odwoławczych lub innych środków zaskarżenia.

Zarzut spełnienia świadczenia, o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. należy rozumieć szeroko jako każdy zarzut wskazujący na wygaśnięcie obowiązku stwierdzonego w tytule wykonawczym, jeżeli z powodu ustawowych ograniczeń kognitywnych nie mógł być rozpoznany i uwzględniony w orzeczeniu stanowiącym tytuł egzekucyjny, mimo iż dotyczy zdarzeń sprzed zamknięcia rozprawy.

Oczywiście, ustawowy zakaz wykazywania w postępowaniu rozpoznawczym faktu wygaśnięcia zobowiązania - mogący w niektórych wypadkach prowadzić do wydania orzeczenia sprzecznego ze stanem faktycznym oraz z prawem materialnym - musiał znaleźć odniesienie do odpowiedniego narzędzia procesowego likwidującego jego negatywne skutki. Narzędziem tym jest właśnie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w obecnym brzmieniu.

Powyższa, argumentacja Sądu Najwyższego wskazuje, że podniesiony przez powódki zarzut częściowej zapłaty, niezależnie od jego zasadności, nie może w ogóle być podstawą powództwa przeciwegzekucyjnego. Nie zachodziły bowiem żadne ustawowe zakazy jego wcześniejszego podnoszenia w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w L. , w szczególności w treści sprzeciwu od nakazu zapłaty . Powódki nie podjęły nawet próby wzruszenia orzeczenia.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut wadliwości oświadczenia woli A. B. (1) ze względu na podstępne wywołanie błędu przez stronę pozwaną , albowiem nie można uznać , że czynność prawna, z uwagi na „bezprawie cywilne” i „nieetyczne zachowanie” jednej ze stron, jest automatycznie sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Całkowicie chybione jest twierdzenie, że mimo iż powódki nie mogą się uchylić od skutków oświadczenia woli, to i tak czynność prawna powstała wskutek tego podstępu jest nieważna z uwagi na rat. 58 § 2 k.c. Jest to wnioskowanie logicznie niepoprawne. Prowadzi to bowiem do konstatacji, że przepis art. 86 k.c. (oraz art. 88 k.c.) są niepotrzebne, skoro skutek jest wyznaczany przez art. 58 § 2 k.c. Nie ma bowiem potrzeby regulowania instytucji uchylenia się od skutków wadliwego oświadczenia woli, jeżeli skutki te, z uwagi na nieważność, w ogóle nie powstają. Jest właśnie odwrotnie. Przepisy art. 86 k.c. i następne istnieją dlatego, że oświadczenie woli złożone w takich warunkach nie jest nieważne.

Złożenie przez A. B. (1) oświadczenia o uchyleniu się od skutków wadliwego oświadczenia woli i tak nie rzutuje na ocenę zasadności powództwa opozycyjnego, albowiem dopiero prawomocny wyrok ustalający nieważność czynności prawnej mógłby – po spełnieniu dodatkowych warunków – być rozważany jako przesłanka, o której mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. (wygaśnięcie roszczenia i brak możliwości jego egzekwowania). Nie można również przeoczyć, że nawet, gdyby rozpatrywać możliwość uchylenia się od skutków oświadczenia woli w tym procesie, to i tak brak jest podstaw do przyjęcia zaistnienia okoliczności mogących rzutować na kwalifikację czynności prawnych powódki jako przedsięwziętych pod wpływem błędu, a zachowań pozwanego jako podstępu. Powódka jest osobą wykształconą, czytała dokumenty, sama proponowała, że powódki na raty spłacać dług, orientowała się, czym jest weksel, podpisała porozumienie bez wskazania, że działa jako pełnomocnik K. B.. Jak sama podkreśliła, już w 2011r. wiedziała , że toczy się egzekucja na podstawie orzeczenia sądu, w którym figuruje jako pozwana, czyli dłużnik. Już zatem wtedy miała świadomość swojej sytuacji prawnej, miała możliwość wykrycia błędu, minął więc termin roczny zawity, o którym mowa w art. 88§ 2 k.c.

Chybiony jest również zarzut powódek, że odpowiedzialność K. B. ogranicza się do wartości czynnej majątku spadkowego po S. M. (1).

Nakaz zapłaty z dnia 31 maja 2010 r. nie był oparty na zobowiązaniu wchodzącym w skład spadku, ale na odrębnej umowie, zawartej przez powódki ze stroną pozwaną. Owszem, umowa swoją genezę posiada w długu zaciągniętym przez S. M. (1), ale pozostaje samodzielnym stosunkiem prawnym o innych elementach podmiotowo-przedmiotowych. Strony wykreowały nowy stosunek prawny, który różnił się od pierwotnego stosunku podmiotowo (dwie dłużniczki - powódki) oraz przedmiotowo (inna kwota do zapłaty).

Obie strony uczyniły sobie ustępstwa - strona powodowa zrezygnowała z natychmiastowego zaspokojenia na rzecz spłaty zadłużenia w 48 ratach, natomiast dłużniczki (powódki) zobowiązały się zapłacić kwotę inną, niż wynikającą z zadłużenia, która to wyższa kwota miała rekompensować czteroletni (48 miesięcznych rat) okres oczekiwania wierzyciela na zaspokojenie. Zobowiązanie powódek wynosiło 148.200 zł i miało być spłacone w 48 ratach.

Powoływanie się w powództwie przeciwegzekucyjnym na ograniczenie odpowiedzialności wynikające z prawa spadkowego (przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza), również nie mogło odnieść zamierzonego przez powódki skutku. Po pierwsze, w tytule wykonawczym brakuje zastrzeżenia ograniczenia odpowiedzialności (art. 319 k.p.c.). Po drugie, w powództwie opozycyjnym powoływanie się na to ograniczenie jest niedopuszczalne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 listopada 1996 r., II CKN 7/96, OSNC 1997 nr 4, póź. 39, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 29 maja 2012 r. I ACa 288/12, OSA 2013/3/98-105). Ponadto, o czym była już mowa, powódki zaciągnęły własne zobowiązania, nie występując jako spadkobierczynie S. M. (2).

Z powyższych względów, powództwo podlegało oddaleniu.

Apelację od wyroku wniosły powódki, zaskarżając wyrok w pkt 1 i 3 tj. w części oddalającej powództwo.

Skarżące zarzuciły wyrokowi naruszenie przepisów postępowania:

-Art. 227 w zw. z art. 232 kpc wskutek nie uwzględnienia wniosków z pozwu o zobowiązanie pozwanego i (...) Bank do przedstawienie informacji o realizacji cesji uprawnień z polisy ubezpieczenia majątkowego oraz na życie S. M. (1)

-b) Art. 840 § 1 pkt 1 kpc wskutek błędnej wykładni polegającej na odrzuceniu możliwości powołania się powódek na zarzut spełnienia świadczenia wbrew literalnej treści przepisu oraz nie uwzględnienie oświadczenia A. B. (1) o uchyleniu się od skutków oświadczenia z 24 czerwca 2009 r. jako zdarzenia wskutek, którego zobowiązanie względem tej powódki nie może być egzekwowane.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne i dokonaną w oparciu o nie przez Sąd I instancji ocenę prawną. W szczególności podzielić należy dokonaną przez Sąd Okręgowy wykładnię treści art. 840 k.p.c.

W tym przedmiocie apelujące twierdzą, że błędna interpretacja art. 840 § 1 pkt 2 kpc miała bezpośrednie przełożenie na zakres ustaleń poczynionych w sprawie, w zakresie realizacji zabezpieczeń kredytu zaciągniętego przez S. M. (1), które to zabezpieczenia mają bezpośredni wpływ na rozmiary odpowiedzialności powódek. Zdaniem apelujących w tej części sprawa nie została wyjaśniona pomimo stosownych wniosków dowodowych powódek, które Sąd bezzasadnie pominął. U podstaw luki dowodowej legło założenie, że wnioski strony powodowej zmierzają do podważenia prawomocnego orzeczenia, co jak stwierdził Sąd jest niedopuszczalne. Wbrew temu pogładowi, zdaniem skarżących, jednoznaczna treść art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. dopuszcza możliwość podniesienia w powództwie przeciwegzekucyjnym zarzutu spełnienia świadczenia bez względu na to kiedy spełnienie nastąpiło – jeżeli nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Nie wartościuje się również przyczyny z powodu której nierozpoznanie nie nastąpiło.

Tego poglądu apelującego z przyczyn, które szeroko omówił Sąd Okręgowy nie da się jednak podzielić. Apelujący nie przedstawił zresztą żadnych argumentów jurydycznych, które pozwoliłyby na dokonanie odmiennej wykładni treści art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., niż ta dokonana po 10 latach obowiązywania tego przepisu w jego nowym brzmieniu, w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r. III CZP 16/12, OSNC 2012/11/29. W uchwale tej podjętej po głębokiej analizie całej instytucji powództwa przeciwegzekucyjnego i dotychczasowego orzecznictwa, Sąd Najwyższy ostatecznie stwierdził, że podstawą powództwa przeciwegzekucyjnego nie może być każdy zarzut spełnienia świadczenia. Jest to dopuszczalne tylko wtedy, gdy zarzut ten – ze względu na ustanowiony ustawą zakaz – nie mógł być rozpoznany w sprawie, w której wydano tytuł egzekucyjny. Z chwilą uprawomocnienia się wyroku dochodzi do prekluzji materiału faktycznego sprawy, w której został on wydany. Oznacza to, że jeżeli określone okoliczności i oparte na nich zarzuty lub wypływające z nich wnioski istniały i dały się sformułować w chwili zamknięcia rozprawy, lecz strona skutecznie ich nie podniosła lub nie przytoczyła, w związku z czym nie zostały spożytkowane przez sąd przy wydawaniu wyroku, podlegają prekluzji, czyli wykluczającemu działaniu prawomocności. Prekluzyjny skutek prawomocności oraz powagi rzeczy osądzonej jest niezależny od tego, czy strona ponosi winę w zaniechaniu przytoczenia określonych okoliczności lub podniesienia właściwych zarzutów. Zatem zarzut naruszenia prawa materialnego i procesowego, poprzez błędną wykładnię art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. należy uznać za całkowicie nieuprawniony.

Brak było zatem także podstaw, przeciwnie niż twierdzą apelujące do prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego zmierzającego do wykazania, że wierzytelność zasądzona przedmiotowym tytułem wykonawczym, była w istocie niższa.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że nawet przy odmiennej interpretacji treści art. 840 k.p.c., powódki nie wykazały zaistnienia zdarzenia wskutek którego zobowiązanie wygasło. Należy zwrócić uwagę, że K. B. również, obok swojego zmarłego męża, była kredytobiorcą, a więc stroną kredytu, który legł u podstaw zobowiązania powódek, a także spadkobiercą S. M.. Wbrew zatem twierdzeniom apelacji, nie miała ona jako strona umowy, żadnych przeszkód by uzyskać od banku informacje czy doszło do realizacji uprawnień z zabezpieczeń kredytu, a tym samym do zaspokojenia wierzyciela choćby w części. W tej sytuacji powódka winna przedstawić stosowny dowód, że doszło do zaspokojenia wierzyciela.

Należy przy tym nadmienić, że wbrew twierdzeniom apelacji, zarządzeniem z dnia 29 kwietnia 2013r. (k. 69), Sąd jednak zwrócił się do (...) Bank S.A. z prośbą o udzielenie informacji w jakim zakresie na poczet zadłużenia kredytowego zostały zaliczone środki z cesji umowy ubezpieczenia AC, środki pochodzące ze sprzedaży przejętego pojazdu, a także w jakim zakresie na poczet zadłużenia zostały zaliczone środki z cesji oraz (...). W odpowiedzi na wezwanie Bank (k. 84), oświadczył, że żądane informacje są objęte tajemnicą bankową i mogą być ujawnione wyłącznie osobie której informacje te dotyczą, lub gdy osoba ta na piśmie upoważni Bank do przekazania określonych informacji wskazanej przez siebie jednostce organizacyjnej. Pomimo tej treści pisma strona powodowa nie wykazała żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie, ograniczając się do postawienia w apelacji nieuprawnionego zarzutu naruszenia art. 227 w zw. z art. 232 kpc. Zatem powództwo winno ulec oddaleniu także z tej przyczyny, że nie zostało udowodnione.

Jako bezpodstawny należy także uznać zarzut, że Sąd I instancji, z naruszeniem prawa, nie uwzględnił jako zdarzenia wskutek którego nie może być egzekwowane świadczenie wobec powódki A. B. (2), jej oświadczenia z dnia 2 lipca 2013r. o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli z uwagi na błąd. Jak wyjaśnił bowiem Sąd, a do czego nie odniósł się apelujący, uprawnienie powódki do złożenia tego oświadczenia zgodnie z treścią art. 88§2 kc wygasło, gdyż najpóźniej powódka mogła odkryć swój błąd, gdy dowiedziała się o treści tytułu wykonawczego, a zatem w chwili wszczęcia egzekucji tj. w dniu 26 kwietnia 2011r.

Ostatecznie stwierdzić należy, że prawidłowo wywiódł Sąd Okręgowy, że nie mogą być podstawą powództwa opozycyjnego zarzuty skierowane przeciwko orzeczeniu, zmierzające do zmiany jego treści. Przedmiotem rozpoznania w sprawie wszczętej powództwem opozycyjnym nie mogą być zdarzenia istniejące przed powstaniem tytułu korzystającego z powagi rzeczy osądzonej, gdyż wówczas jego uwzględnienie prowadziłoby do zanegowania tej powagi i zakwestionowania prawomocnych orzeczeń, co jest niedopuszczalne. Sąd rozpoznający powództwo opozycyjne jest bezwzględnie związany wyrokiem wydanym w sprawie między wierzycielem a dłużnikiem co do ustalonego w sentencji obowiązku świadczenia. Z tego względu - przy orzekaniu na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., gdy tytułem egzekucyjnym jest orzeczenie sądu - uwzględnia wyłącznie zdarzenia, które nastąpiły po wydaniu tego wyroku. Z tych przyczyn zarzuty apelacji w tym zakresie należy uznać za bezzasadne.

Podobnie nie mogą zostać uwzględnione pozostałe zarzuty apelacji sprowadzające się do próby wykazania, że egzekwowanie roszczenia, mając na uwadze wszystkie okoliczności związane z powstaniem zobowiązania, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W tym zakresie podnieść należy, że zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego niedopuszczalne jest oparcie powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności wyłącznie na art. 5 k.c., który nadużycie prawa swoją dyspozycją obejmuje, bowiem przepis ten ustanawia zakaz korzystania w określonych granicach z praw podmiotowych, nie jest natomiast źródłem powstania takich praw. W konsekwencji nie może on stanowić samodzielnej podstawy powództwa, lecz przesłankę obrony dłużnika przed skierowanym do niego roszczeniem. Podstawę taką stanowią inne przepisy prawne, których przesłanki zostały spełnione w związku z zaistnieniem nadużycia prawa. W przypadku powództwa opozycyjnego podstawą tą jest art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną w całości. Zważywszy na trudną sytuację materialną powódek, a przede wszystkim fakt, że toczy się przeciwko nim egzekucja także z bieżącego wynagrodzenia, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powódek kosztami procesu.